

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 12 GRUDNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

St. Petersburg, dnia 28 listopada.

Dzień ś. Katarzyny, 24 listopada, jest razem, jak wiadomo, uroczystością Damskiego orderu tego imienia i dniem imienin W. Xiężny Jeymości, Katarzyny Pawłowny. Z tego powodu, dnia pomienionego, był wielki zjazd do pałacu zimowego, dla słuchania Mszy ś., po której składały pozdrowienie Najjaśniejszhey Cesarzowey Jeymości, Maryi, Damy orderu i inne znakomitsze osoby, tudzież Ministrowie cudzoziemscy. Był wielki obiad u Najjaśniejszhey Cesarzowey Jeymości. — Od ustanowienia orderu Świętey Wielkiej Męczenniczki Kotorzyny, w roku terazniejszym zakończyło się lat sto.

— Zawczorą, z powodu uroczystości wojskowego orderu ś. Wielkiego Męczenika i zwycięzcy Jerzego, u Najjaśniejszhey Cesarzowey Jeymości, Maryi Teodorowny, dane były bali wieczerza, na które, prócz osób zwyczajnie bywających na podobnych obchodach, zaproszeni jeszcze byli wszyscy kawalerowie orderu wojskowego, którzy dnia tego w stolicy się znajdowali. Bal ten odprawiał się na pokojach Cesarzowey Jeymości; a w środkowym oknie pokoju, w którym się tańce odbywały, wystawione było marmurowe popiersie Najjaśniejszego Cesarza Jegomości, laurami uwieńczone. Okno zewnątrz przeszlicznie było oświetlone. Przepyszna wieczerza dana była na porcelanowym serwisie, przyozdobionym znakami wojennego orderu. Podczas stołu grała muzyka i śpiewano, albo raczej, przeszliczny koncert czarował ucho, i roskoszą napełniał serca obecnych. Uroczystość ta, dana była przez Najjaśniejszą Matkę zwycięzkiego *Alexandra*; na okazanie poważenia, dla walecznych towarzysów wielkich dzieł Jego, ozdobionych znakami orderu wojennego i wszystkich w powszechności kawalerów, którzy dawniej nawet zasłużyli na tę dystynkcją.

— W nocy z 25go na 26 t. m. *Newa* stanęła.

— JW. Gubernator Cywilny Woronezki przysłał temi dniami do JO. Xiążęcia *Gorczakowa*, zarządzającego ministeryum wojskowym, 350 rubli, ofiarowanych przez urzędników i kupców miasta *Pawłowska*, na rzecz weteranów, którzy odnieśli rany w czasie zdobycia *Paryża*. Pieniądze te przez ministeryum zostały odesłane, dla użycia, stosownie do swęgo przeznaczenia.

— Patryotyczne Petersburskie Towarzystwo Dám, w ciągu miesiąca września, na rzecz zniszczonych przez najsieci nieprzyjacielskie, otrzymało w nowych ofiarach od różnych osób i zgromadzeń, rubli 1,433 i kop. 62. (P. P.)

Wilno, dnia 12 grudnia.

Dnia 9 b. m., przybył tu JO. Xiążę Jmć *Paweł Wirtemberski* z orszakiem swoim, z *Wilkomierzem*. — Dnia 10, przejeżdżał tędy goniec wydziału Artylerycznego *Jwanów*, z *Warszawy* do *Petersburga*.

Woroneż, dnia 12go listopada.

Wczora przybył tu Poseł Perski, którego z honorami, dostojności jego należnemi, przyjmował JW. Gubernator cywilny, a dnia dzisiejszego dla Posła i znakomitszych urzędników jego orszaku dawał wspólny obiad. Powiadają, iż Poseł ten ma u nas cztery dni zabawić, a potem wyjedzie do *Petersburga*. (P. P.)

Twer, dnia 15go listopada.

Dnia wczorayszego wszedł do naszego miasta batalion W. Xiężny Jeymości, *Katarzyny Pawłowny*, który powrócił z pola chwały. (P. P.)

Symferopol (St. g. taur.) dnia 15go września.

Dość jest wiadomo, że w roku 1811, za najwyższym rozkazem, na pobrzeżu południowym półwyspu Krymskiego, założony został ogród skarbowy, pod imieniem *Nikickiego*. Przekonani iesteśmy, iż miłośnicy ogrodów, w dalekich od nas mieszkający stronach, z przyjemnością odbiorą wiadomość, o wzroście tego zakładu, którego cel i plan tyle obiecuje dla *Rossyi* pożytków, a w szczególności dla gubernii południowych, gdzie ogrodnictwo, wzorem *Niemiec* i *Francyi*, może stać się iedną z najznakomitszych gałęzi gospodarstwa. Ogród *Nikicki*, jest pod zawiadywaniem Urzędnika wydziału ministeryum spraw wewnętrznych, pomocnika głównego inspektora plantacyi iedwabiu, Pana *Stewena*. — W roku zaś terazniejszym znaczoie się ten ogród podniósł, przez rozmnożenie szkótek wielu roślin w wybornych gatunkach, tak, iż w roku następującym zacznie się sprzedaż drzew i krzewiów za cenę tanią. Można też będzie z ogrodu tego otrzymywać nasiona kwiatów i rośliny cebulkowe; o czém poprzednicze nastąpi uwiadomienie, przez ogłoszenie drukiem ich katalogu. Dotąd liczba zaszczipionych i okólizowanych drzewek jest 10,000; w której liczbie 115 jabłoni różnych gatunków, 62 gruszki, 13 sliw, 14 wiszeń i t. d., Chociaż wiele róższek z obcych otrzymano krajów, w większey atbli części drzewa zaszczipione są z wybornego gatunku rodowitych Krymskich. Z tych szczególniey zasługują na uwagę: jabłka *sinapskie*, które przez cały rok zachowywać się mogą, a ze smaku przyjemniejsze są od *boisdorferapfel* zwanych; *czelębi*, przewybornego gatunku i smaku jabłka letnie; *aszrapay*, które przez długi bardzo czas zachowane być mogą; *bozdurgau*, wielkie i smaczne letnie dule, szczególniey do suszenia przydatne, i t. d. Tym sposobem nastrecza się dla miłośników ogrodnictwa, z bardzo małym wydatkiem, sposobność napełnienia ogrodów swych wybornemi gatunkami znaiomych w *Europie* drzew, krzewiów i kwiatów. Prócz tak ważnego pożytku, ogród *Nikicki* służy jeszcze do nauki i formowania ogrodników, którzy pod przewodnictwem umiejętnego człowieka, mogą tam nabywać wszelkich wiadomości do należytego utrzymywania ogrodów. W katalogu przedaiących się roślin, umieszczone będą i warunki, na jakich mogą być przymowani uczniowie dla uczenia się ogrodnictwa i prości robotnicy, którzy, w przeciągu kilku lat, mogą stać się bardzo dobrymi ogrodnikami. (P. P.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Wiadomości z Wiednia.

(Ostatnia datta 8go grudnia.)

Dnia 1 t. m. na rozkaz najwyższy powtórzony został karuzel w zimowey reytszuli, przez tych samych kawalerów, którzy pierwszym razem do składu jego należeli. Znajdowali się na nim dwór cały i wszyscy obecni Monarchowie. Całe świetne grono udało się potem na wieczerzę do sali obrzędowey, przyozdobioney drzewami pomarańczowemi i kwiatami, gdzie było 15 stołów nakrytych. U stołu zastawionego złotym serwisem, siedzieli wszyscy Me-

marochowie i Xiążęta panujący. U innych gospodarzami byli Arcy - Xiążęta i naczelnicy Urzędnicy dworu, a zasiadała austriacka i obca znakomita Szlachta. U czterech nakoniec stołów siedzieli Kawalerowie i Damy, składający cztery kadrylle karuzelu. Obchód cały o godzinie trzy się zakończył.

— Dnia 17 p. m. N. Cesarzowa Rosyjska z dworem swoim odwiedziła tutejszą mennicę, gdzie ją przyjęto z honorami, wysokiey godności jej należniemi. N. Pani raczyła przyjąć medal wybity na pamiątkę jej bytności w mennicy. Na stronie przedniej znajduje się róg obfitości i gałązka palmowa z napisem: *Elisabetha Alixievna Alex. Russ. Imp. Conjux*; na stronie odwrotnej w wieńcu różannym, utrzymywany przez dwóch ulatujących geniuszów, są słowa: *Vindobonam Præsentia Ornati, Mense Octobri 1814*. Ofiarowano przy tem N. Pani medale, na pamiątkę bitwy lipskiej i pokoju paryskiego, których opis jest następujący:

Medal na pamiątkę bitwy lipskiej. Strona przednia: Bogini zwycięstwa, w lewej ręce trzyma miecz wawrzynem uwiencony, a w prawej strzałę, którą rzye na tarczy nazwisko *Lipsk*; u nóg jej leży zdruzgotane iarżmo, upadający orzeł francuzki i potargane pęta: godła zwyciężonego panowania francuzkiego, zdobywcy i przywróconej wolności. Napis: *Europæ Concordiæ, Vindex Libertatis*. Strona odwrotna: Wieńiec uwity z wawrzynu i różczek dębowych. Napis: *Franc. I. Alex. I. Fr. Wilh. III. Augusti. Germaniæ. Libertatem. Atserunt. sociatis. armis. ad Lipsiam, dd. 16. 18. 19. Oct. 1813. debellato. hoste. gallo.*

Medal na pamiątkę pokoju paryskiego, dnia 30 maja 1814 roku zawartego. Strona główna: Irena, bogini pokoju unosząca się ponad kulą ziemską, od której odpędza burzę. — Napis: *Omnium votis expedita redit*. Na dole: *d. 30 maja 1814 roku*. — Strona odwrotna: Wieńiec palmowy. — Napis: *Pax Parisiensis Europæ Salus*.

Król Jmć Duński odwiedził także mennicę, gdzie mu ofiarowano medal, na pamiątkę bytności tam jego wybity. Na przedniej stronie jest napis: *Friedericus VI. Danicæ Rex*. Na stronie odwrotnej: *Mense Octobri 1814*. Między dwiema gałązkami palmowemi jest napis: *Vindobonam præsentia ornati*.

J. C. K. A. Mośc, N. Królowi Duńskiemu ofiarował wielki krzyż orderu węgierskiego s. *Stefana* jako dowód ścisłej przyjaźni, która go z nim łączy. (z *Gaz. Oestr. Beob.*)

Gazeta Korespondenta Warszawskiego z Korespondenta Hamburgskiego kładzie pod artykułem z *Wiednia* następującą notę, podaną przez pełnomocników mniej potężnych Państw Niemieckich, dworóm Wiedeńskiemu i Berlińskiemu:

„Kiedy warunkiem 6tym traktatu Paryskiego przez główne mocarstwa Europy podpisanego, za ogólne postanowienie nowej konstytucyi Niemiec ta zasada przyjęta została, iż Państwa niemieckie niepodległemi i przez związek federacyjny połączonemi być mają; przeto rządy niżej podpisanych pełnomocników, równie iak inne w tymże samym względzie zostające z niemi Państwa niemieckie, słuszne mają prawo spodziewać się, iż będą przypuszczonemi do układów, dotyczących przyszłej konstytucyi i połączenia wspólnej oyczyzny. „

„Dotąd się tak nie stało, i prócz mocarstwa Austriackiego i Pruskiego, które działały, iako zawierające pokój w traktacie paryskim, zdawały się niektóre w podobnym względzie z innemi nie wezwanemi zostające dwory niemieckie, mieć zamiar stawienia się, iako reprezentanci większości innych wspólnych niemieckich Stanów. „

„W takowem położeniu najważniejszej sprawy niemieckiej winni są niżej podpisani, po urzędowym zapowiedzeniu otwarcia Kongresu i złożeniu pełnomocnictw swoich, dla godności tych, którzy im tej mocy udzielili i dla obowiązków względem nie-

mieckiej oyczyzny i milionów ludzi, których reprezentują, przerwać nadal milczenie.

„Udzielność Państw niemieckich przyznana została od wszystkich sprzymierzonych mocarstw; a chociaż w większej części układów przystąpienia, Xiążęta niemieccy przyrzekli ulegać w tej mierze środkóm, któreby za potrzebne do utrzymania niepodległości Niemiec uznano, iednakże w obietnicach tych nie ma zrzeczenia się prawa, spólnego działania w urządzeniu tychże środków. Czyli rozstrzygnięcia zapytania: iakie środki są potrzebne do osiągnięcia tego najwyższego celu? wyłącznie i ostatecznie od niektórych tylko mocarstw niemieckich i mniejszej części należących do tego rządów zależy, milczą zupełnie traktaty przystąpienia, a tém samym zostawiają wszystkim rządóm do towarzyskiego układu związku państw niemieckich wchodzącym, równe pierwotne prawo głosowania przy układaniu praw organicznych, na których ma się zasadzać społeczeństwo państw: Opierając się na tych traktatach, na warunkach pokoju paryskiego, i na zasadzie prawa narodów, rządy niżej podpisanych nie zrzeką się nigdy prawa swego należenia do ustanowienia związku! owszem przytém obstawać muszą, ażeby prawo to wszystkim ludom niemieckim właściwe, było wykonywane od ich rządów; sposobem z zasadami słuszności zgadzającym się, i prawo takowe iak nuyuroczyściey dla siebie przez niniejsze zastrzegają.

„Przyymą to rządy wspomniane z wdzięcznością, kiedy N. Cesarz Austriacki i N. Król Pruski udzielić im zechcą do rozwagi i uchwalenia projektu, oparte na zasadzie równych praw i zupełnej reprezentacyi wszystkich członków związku, względem środków zabezpieczających przyszłą konstytucyą, wolność i niepodległość Niemiec, i okażą gotowość swojej poddania się dla dobra ogółu tym ograniczeniom ich udzielności, tak wewnątrz państw swoich, iakotéż w zewnętrznych stosunkach, które uchwalonemi zostaną za obowiązujące wszystkich w ogóle.

„Szczególnie porozumiały się z sobą w tej mierze dla zabezpieczenia wszelkiej dowolności: w ogóle przez zaprowadzenie Konstytucyi związkowej, a w szczególności przez zaprowadzenie we wszystkich państwach niemieckich Konstytucyi krajowych, gdzie ich nie ma; i dla nadania Stanóm praw następujących:

1) Prawo zezwalania na prawa krajowe, nowo ogłosić się mające.

2) Prawo zezwalania na wszelkie podatki, iakich potrzeba państwa wymaga, i prawo ich urządzenia:

3) Prawo spólnego dozoru nad zarządzeniem podatkami w ogólnych potrzebach państwa.

4) Prawo udziału się szczególnie w zdarzeniach przewinięcia Urzędników Stanu; i nadużycia iakiegokolwiek bądź rodzaju.

„Przy czém ieszcze pojedynczym stanóm ma być zostawiona wolność wprowadzenia Konstytucyi Krajowych, stosownych do charakteru mieszkańców,

„Równie, życzeniem jest wspomnianych rządów, ażeby wymiar sprawiedliwości w żadnym względzie nie zależał od dowolnych postanowień, i żeby każda klasa zostawała pod sądownictwem swoich właściwych sędziów.

„Nakoniec przekonaly się one, że Konstytucya Niemiec wtedy tylko niewzruszoną trwałość mieć będzie, kiedy powszechny naczelnik, który niemieckiemu związkowi nadawał pierwszy stopień między narodami Europejskimi, stanąwszy na czele ogólnego związku narodów Niemieckich, czuwać będzie nad świętem dopełnianiem wszystkich od Stanów związku ogólnie uchwalonych rozrządzeń; kiedy będzie czuwał z należytą dzielnością, ażeby opieszali lub oporni bez żadnej różnicy dopełniali układów związkowych; kiedy będzie ułatwiał wymiar równie szybkiej, iak nieograniczoney sprawiedliwości związkowej; kierować siłą zbroyną związku, i staniesz równie wewnątrz, iak zewnątrz nay-

potężniejszych państw związku obrońcą, pierwszym reprezentantem niemieckiego narodu, celem poszanowania; najsilniejszą ręką konstytucji, a opiekunczą tarczą wolności niemieckiej.

„Niżej podpisani, upraszając Xiążąt Meternicha i Hardenberga najmocniej, ażeby niniejsze ich oświadczenie podali do wiadomości NN. Cesarza Austrii i Króla Pruskiego i właściwy z niego uczynili użytek, korzystają razem ze sposobności okazania im swego najwyższego uszanowania. Dan w Wiedniu d. 16 listopada 1814. Hrabia Keller Elektorско-Heski Minister Stanu i Poseł. — de Lepel Elektorско-Heski drugi pełnomocnik. — Baron Tyrkheim Minister Stanu i Poseł W. Xięcia Heskiego. — Wolfsramsdorf Pełnomocnik ogólnego Xiążęcego domu Anhaltskiego. — de Szmidt-Fizeldek Xiążęco-Brunszwicki Pełnomocnik. — Smid Pełnomocnik wolnego hanzeatyckiego miasta Bremy. — Dane Pełnomocnik wolnego miasta Frankfurtu. — Grys Pełnomocnik wolnego hanzeatyckiego miasta Hamburga. — Holwing Pełnomocnik Xięcia Lippe Detmoldtskiego. — Hach Pełnomocnik wolnego hanzeatyckiego miasta Lubecki. — Baron Plessen Xiążęcy Meklemburgsko-Szweryński Minister Stanu i Poseł. — de Ercen Xiążęcy Meklemburgsko-Streliecki Minister Stanu i Poseł. — Baron Gagern; Baron Marszał Pełnomocnicy domu Nassawskiego. — de Wize Pełnomocnik ogólnego domu Xiążąt Reys. — Gersdorf z Saskiego Weymaru; de Minkwicz z Saskiej Goty; de Erffa z Saskiej Meyningi; de Baumbach z Saskiego Hilderburgshausen; Baron Fiszler na Trenburgu, z Sasko-Koburgskiego Salfeldu, Pełnomocnicy Xiążąt Saskich. — de Berg Pełnomocnik Xiążąt Szaumburgsko-Lipskiego i Waldeckiego. — de Weyze; de Ketelhardt, Pełnomocnicy Xiążąt Szwarcburgsko-Zondernheymskiego i Rudolfsztackiego.

Zarazem powyżsi Pełnomocnicy podali Hrabieciu Ministerowi następującą notę:

„Niżej podpisani Pełnomocnicy Niemieckich Xiążąt i wolnych miast, mają zaszczyt JW. Hrabieciu Ministerowi, Ministrowi Stanu i Gabinetu Króla Jmci W. Brytanii i Hannoveru udzielić notę, którą podali dzisiaj dworóm Wiedeńskiemu i Berlińskiemu. Upraszają oni JW. Ministra, aby ją uważał za mogącą mu być bezpośrednio, podług okoliczności, podaną; ażeby ją raczył udzielić Jego Królewiczowskiej Mości Xięciu Regentowi, i wszelki inny właściwy uczynić z niej użytek. Przy czem łączą niżej podpisani prośbę, o względne wsparcie treści tego oświadczenia, którą to prośbę raczy JW. Minister uważać za szczególny dowód położony w nim ufności, i przyjąć nakoniec zapewnienie prawdziwego poważania. Dan w Wiedniu d. 16 listopada 1814 r. (Podpisano iak wyżej)

ANGLIA.

Gazeta Oestr. Beob. pod d. 23 listopada z Londynu donosi: „Często już odnawia się dawniej rozszerzona pogłoska, że Xiążę Wellington wkrótce z Paryża wyjedzie; na jego zaś miejsce ma być, iakoby, wysłany terazniejszy Prezydent Rady tajnej, Lord Harrowby; Lord Mulgrave po nim ma być Prezydentem Rady tajnej, a Xiążę Wellington na czele Departamentu Artyleryi, sprawowanego teraz przez Lorda Mulgrave.

Ogłoszenie przez rząd amerykański aktów dyplomatycznych, należących do rozpoczęcia układów w Gent, w obu Izbach Parlamentu, dnia 21 listopada, do żywych rozpraw dało pobudkę. W Izbie wyższej Margrabia Landsdown zapytywał: Czy Ministerowie, żadney w tym względzie wiadomości Parlamentowi udzielić nie zechcą? Lord Liverpol odpowiedział, iż Rząd amerykański ogłosił akta względem układów, które jeszcze ukończone nie są, i owszem jeszcze trwają; podobny postępek nie ma przykładu urzędów cywilizowanych; rząd angielski nigdy jeszcze nie udzielił Parlamentowi żadnego aktu względem toku odbywających się układów, i teraz nie od-

dal się od przyjętego zwyczaju. Kanclerz Skarbu podobną dał odpowiedź Izbie niższej, gdzie także pewny artykuł dodatkowy do traktatu w Chaumont z Rosyją zawartego, względem utrzymywania floty Rosyjskiej, jeszcze w roku 1812 do Anglii posłanej, i innych okoliczności, dotyczących się stałego ładu (Genui, Saxonii, Belgów, i t. d.) Członków opozycji i Ministrów do żywych pobudziły rozpraw.

WŁOCHY.

Gazeta Wiedeńska Oesterreichischer Beobachter donosi ze Włoch, co następuje: „Wyrokiem Króla Neapolitańskiego, Joachima Napoléona, pod dniem 14 listopada, przedłużony został termin powrotu do ojczyzny dla Neapolitańczyków, którzy się w Sycylii znajdują, do dnia 1go stycznia następującego 1815 roku. — Dnia 16 listopada Królestwo Jchmość neapolitańscy obecnością swą zaszczyli teatr di S. Carlo; przyjęci byli z wielkimi okrzykami, gdy się ukazyli; a gdy wychodzili, również okrzyki ich żegnały. Xiężna Wallii znajdowała się w loży Królewskiej. — Dnia 9 Xiężna Wallii odwiedziła Królową Jmę, która nawzajem ją odwiedziła. Dnia 10 po południu o godzinie 2ey wielcy urzędnicy, i urzędnicy dworu prezentowani byli Xiężnie Wallii. — Dnia 24 października Margrabia D'Osmond, Poseł Francuzki przy dworze Sardyńskim, do Turynu przybył, a dnia 29 o południu złożył Królowi swe listy wierzytelne.

Taż gazeta donosi z Rzymu pod 22 listopada: „Xiążdz Macpherson, iako Agent złożył Oycu s., imieniem wszystkich katolików Brytanii W., poselstwo, w którym wyrażają radość swą z okoliczności powrotu J. S. do stolicy Papieżkiej, i zapewniają o przywiązaniu do osoby jego. Oyciec S. przyjął go z właściwą sobie uprzejmą łaskawością. — Poseł pełnomocny Niderlandów zjednoczonych, kawaler Reinhold, miał zaszczyt złożyć Oycu s., na audyencji, listy swe wierzytelne; poczem oddał wizytę Vice Sekretarzowi Stanu Kardynałowi Pacca. — Dnia 5 b. m. Pan Konrad Metz, sławny rysownik i sztycharz niemiecki, złożył Oycu s. kopersztych, wyobrażający Sąd ostateczny, podług wzoru Mich. Angelo Buonarroti, znajdującego się w kaplicy watykańskiej. J. S. okazał najwyższe ukontentowanie swoje i podziwienie, a na znak łaski swojej udarował artystę złotym medalem, z wizerunkiem O. s., i kameą z obrazem Juliusza Cezara.

— Lord Bentinck w powrocie swoim z Londynu, dokąd w sierpniu był wyjechał, d. 14 listopada do Turynu przybył, gdzie się miał kilka dni zabawić. — Jenerał Macfarlane nie wyjeżdżał z Genui na okręcie Rivoli do Palermy, iak niedawno o tem doniesiono było; pojechał on ztamtąd łądem na Rzym: w Palermie ma się ożenić z córką bogatego kupca.

Z Bononii donoszą, iż chorągiew, którą Oyciec s. C. K. regiment huzarów Xięcia Regenta zaszczycił; i Rotmistrzowi Bartoffy w Rzymie uroczystie oddał, przez tegoż Rotmistrza do Bononii, gdzie pomieniony regiment stoi, została przywiezioną, i tam d. 15 listopada, po odbytej paradzie kościelnej przez Półkownika Prohaska regimentowi oddana. W tymże czasie Półkownik uroczystie rozdał trzy ozdoby orderu Neapolitańskiego, dla najwaleczniejszych z tego regimentu, od Króla dane. Znajdowali się na tym obchodzie, Jenerał dowodzący, Baron Eckhard, Jenerał Baron Stefanini, wiele oraz Jenerałów i Officerów sztabowych. — Dnia 14 listopada Baron Eckhart, do innego przeznaczenia wezwany, opuścił Bononię i sprawowane tam dotąd dowództwo naczelne oddał Jenerałowi, Baronowi Stefanini: ten zaś był dotąd dowódcą wojsk Austryackich w Parmie i Placencji rozłożonych, z których teraz ieden tylko batalion strzelców w Placencji i ieden batalion regimentu Chastellera w Parmie, pod sprawą Półkownika Scovad, zostały. — Król Sardyński 15 listopada wyjechał do zamku Stupiniggi, 18go zaś do Turynu powrócił. — Podług dziennika Włoskiego, pod d. 6 listopada deszcz gwałtowny; przez

trzy dni padający, w *Genui*, tak w mieście samém, iako i w magazynach kupieckich, i okolicach wielkie szkody poczynił.

H I S Z P A N I A

Gazeta Wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi z *Madrytu*, pod dniem 11 listopada: „Dwór uroczyste, dnia 4 t. m., obchodził imieniny *Karola IV*, Ojca *J. K. Mości* i *Infanta Don Carlos*. Posłowie i ministrowie mocarstw cudzoziemskich, wszystkie oraz władze cywilne i wojskowe złożyły *K. Jmci* swoje z tej okoliczności powinszowanie. — Kapituła *Walencyjska* przysłała podziękowanie *K. Jmci*, za przywrócenie *Inkwizycji*. — Wyszedł okólnik od ministerium wojennego, iżby z każdego regimentu losem wybrano ludzi, mających składać wyprawę do *Ameryki*: liczba ich powinna być 8,000. — *Jenerał Doyle*, rodem *Anglik*, otrzymał od *J. K. Mci* order *Karola III*. — *Kommissya*, mianowana przez *Króla* do sądenia osób o zbrodni *Stanu* obwinionych, drugi już ogłosiła wyrok; mocą którego 24 osób różnego stanu na wygnanie, na galery, lub tylko winy pieniężne skazanych zostało. Z liczby osadzonych, szczególniej ściągają uwagę dawniejszy *Minister* wojenny, *Jenerał Porucznik Odonoin*, który na cztery lata do twierdzy na wyspie *Maiorce* ma być wygnany; a po ich upłynieniu, ani u dworu, ani w stolicy, ukazywać się nie może. Nadto, *Jenerał* ten uznany jest za niezdolnego do piastowania na przyszłość urzędów, koszta processu zapłacić powinien, i pod ścisłą strażą w drodze ma zostawać. A jeżeliby nowy popełnił występki, wtedy, podług największej surowości prawa, ma być z nim postąpiono.”

Taż gazeta, pod dniem 12, donosi: „*Jenerał Leytuant, Józef Xawery Lardisabel* umarł, mając lat 57. Nasza gazeta dworska zawiera świetną pochwałę młodego tego wojownika, który ostatnie cztery lata życia, w twierdzy *Vincennes* przepędzić musiał, do której po poddaniu *Walencji* był zamknięty, a z której pierwszy, za wyjściem wojsk sprzymierzonych do *Paryża*, uwolniony został. Był to pracowity, waleczny młodzieniec i najpiękniejsze po sobie obiecywał nadzieje, które śmierć przecięła. — O przyczynach uwięzienia *Ministra Macanaz*, dotąd jeszcze równa panuje niepewność.”

Taż gazeta z gazety *Francuzkiéy* pod 15 listopada z *Madrytu* donosi: „Przez pismo okolne *Ministra* wojennego nakazane zostało przywrócenie dawniejszych milicji królestwa, i na tym ich postawienia stopniu, iak były w roku 1808; to jest: mają się składać z 42 regimentów, z których każdy będzie miał jeden batalion, do 800 ludzi wynoszący. Z tych korpusów wojsko krajowe, iak tylko na stopie wojennej stanie, będzie rekrutowane, i w miarę potrzeby dopełniane, tak, żeby zawsze było w zupełności. Rozkaz ten pisany jest w wyrazach bardzo nagłych. Zda się, iż *Król* Jęomość postanowił wojsko swe mieć w stanie poważenia wzbudziającym. — Temi dniami przybyło wiele deputacyi duchownych z różnych miast królestwa. Szczególniej zwraca uwagę deputacya miasta *Casanes*, którego reprezentantami są, *Margrabia Santa Cruz* i *Jenerał Porucznik Castannos*. Okoliczność niniejsza uprzętnęła wszelkie podejrzenia, miane o tym wodzu. — Stosownie do wyroku *Królewskiego*, pod d. 24 t. m., oycowie poległych officerów w ostatniéj wojnie, mają do śmierci pobierać pensyą swych synów. — *Jenerał Alava* jeszcze w więzieniu zostaje, i zda się, iż nie tak prędko będzie mógł wyjechać, na przeznaczone dla siebie poselstwo do *Hagi*. Zarzucają mu, iż, przed powrotem *Króla* do Państw swoich, pisał do Redaktora pewnego pisma peryodycznego, w wyrazach bardzo nierozważnych. Przez wdanie się *Posła* pewnego wielkiego mocarstwa, przytłumione nieco zostało uczu-

cie zemsty, z odkrycia tego listu pochodzące; zapewniają jednakże, iż nowe nieroztropne postępowania przywiodły do tego, iż wolność utracił. — Gazeta nadworna nanowo jest napełniona powinszowaniami *Królowi* powrotu do państw swoich. — Stosownie do nowego rozkazu *Królewskiego*, pozwolono jest *Posłom* i *Ministrom* zagranicznym, przy dworze *K. J. Katolickiego*, przez sześć miesięcy wprowadzać rzeczy swe do *Hiszpanii*; po upłynieniu tego czasu, podlegają one prawom względem wprowadzania towarów cudzoziemskich. — Ukazało się tu pismo, zawierające wszystkie akta urzędowe, które się ściągają do oddalenia się *Nuncyusza* *Papiezkiego*, *Gravina*, za rządu *Kortezów* i powrotu jego, kiedy *Ferdynand VII* na trón przywrócony został. Tytuł tego pisma: *Manifest Arcybiskupa Nicyjskiego* i *Legata J. S.* — *Don Pedro Macanaz* i 17letnia córka jego w domu tylko są aresztowani; domownicy zaś jego i Sekretarz wydziałowy z jego *Ministerium*, są osadzeni w więzieniu *Stanu*. Powiadają, iż jest mianowana udziałna *Kommissya* do wysledzenia tej rzeczy. A tym czasem, stoją strażę w pokojach ojca i córki, którym nie wolno z sobą rozmawiać. *Król* niespodzianie przybył znowu do domu tego ministra i zatrudniał się czytaniem papierów, które były w biurku *Ministra*. Rozumieją powszechnie, iż z tej sprawy nic się ważnego nie okaże. Publiczna opinia obwinia *Pana Macanaz* więcej o to, że imienia swojego i kredytu pozwolił do zakazanych spekulacyi, aniżeli o wydanie tajemnic *Stanu*.

Monitor z Barcelony, pod dniem 12 listopada donosi: „Nałożono na prowincyę naszą (*Katalonia*) nadzwyczajnego podatku 15 milionów realów (około 3,800,000 fr.), który prócz zwyczajnych podatków natychmiast wypłacony być musiał. Podatkującym najmniejszemu nie dozwolono zwłoki, a właściciele ziemscy po 50, 40 i 50 ludzi na exekucyi utrzymywać muszą, do zupełnego wypłacenia przypadającej na nich ilości.” — Podług doniesień gazet angielskich, na kupców w *Kadyxie* ogromną nałożono opłatę, która ma być użytą na przyspieszenie wyprawy amerykańskiej.

XIĘZTWO WARSZAWSKIE.

z *Poznania*, dnia 6go grudnia.

Pierwsza kolumna korpusu *J.W. Jenerała* naczelnego dowodzącego, *Herabi Tolstoj*, zaczęła tedy onegdaj przechodzić, pod dowództwem *J.W. Jenerała* *Porucznika, Murowcowa*. Kolumna ta składa się z trzech oddziałów. Pierwszy obecnie w sobie drugi pułk piechoty milicji *Niżogrodzkiej*, pułk jazdy milicji *Pensawskiej*, i pociąg artylerji tegoż nazwiska. Drugi oddział obecnie trzy pułki piechoty milicji *Niżogrodzkiej*. Trzeci oddział trzy pułki piechoty milicji *Pensawskiej*. Cała ta kolumna liczy 20 officerów sztabowych, 339 wyższych officerów, 9,787 ludzi i 1,284 koni.

WIADOMOSCI RÓZMAITE.

Pewny udziałny *Xiążę*, mieszkający w *Wiedniu* w domu prywatnym, gdzie niezmiernie drogo płaci za swoje mieszkanie, chciał nie dawno wyjechać do miasta; powóz jego zaszedł przed główne wejście. W tym nagle nadszedł pojazd, który z ulicy do tegoż domu chciał zajechać; siedzieli w nim dwaj synowie właściciela domu. Domagali się z żywością, aby pojazd *Xięcia* ustąpił i miejsce dla nich zrobił. *Furman* *Xięcia* nie chciał ich posłuchać. Przyszło do kłótni, i obydwaj młodziki dopuścili się obelżywych wyrazów. Zaszła skarga: i synom begatego właściciela domu, zostawiono wybor, między przeproszeniem i kordegardą. Rozumieli kawalerowie, że i tu jeszcze hardością będą mogli czego dokazać; ale widząc, że z nimi nie żartują, i gdy policyanci z sobą ich w nocy z pokoju zaprosili, skłonili się wręście do przeproszenia. Mówią, iż *N. Cesarz Franciszek*

środku tego nie uznał za dostateczny, i daleko surowiej chce ukarać hardość tych młodzików, żeby się to stało odstrasającym przykładem dla innych, którzy, dufni w bogactwa, rozumieją, że im godzi się każdego bezkarnie pokrzywdzić.

Ukazało się w *Wiedniu* dziełko, w którym wystawiony jest charakter wszystkich Pełnomocników Państw na teraźniejszym Kongresie. A że znajdują się w nim także rzeczy najwyższej uwagi godne, przeto rozchodzi się bardzo tajemnie, i to prawie w kopiach.

Donoszą z *Porto-Feraio* pod dniem 20 października, iż matka *Napoléona* tam chce osiedzić. Niedawno kupiła ona od Medyolańskiego Jabłera *Fusi* klejnotów na 60,000 fr. — *Napoléon* złożył sobie małą biblioteczkę z pism przeciwko niemu wydanych. Mówią, iż jednemu obcemu, który do niego mówił, iż przybył dla widzenia wielkiego Monarchy. „Wolałbyś Wp. zostać we *Florencyi*, gdyż *Toskania* sto razy jest większa od mojej wyspy. — Nauczyciel języka angielskiego zapewnia, iż *Napoléon* wielkie w tym języku czyni postępy. — Fałszem jest iakoby on był strzeżony: używa owszem zupełnej wolności: zawarty z nim układ ściśle się dotrzymuje. Mówią nakoniec, że bieg gońców między *Wiedniem*, *Neapolem* i *Elbą* jest częsty.

Angielski Jenerał Maior *Deplat* objął dowództwo nad wojskiem angielskim w *Palermie*, gdzie także spodziewano się angielskiego Jenerała *Mankfarlane*.

Gazeta *Lwowska* z *Kroniki* kongressowej i listów z *Wiednia* przepowiada, iż Kongress ma się przed Nowym rokiem zakończyć — Taż gazeta z listów prywatnych z *Wiednia* donosi, iż z powodu obecności NN. gości, z kassy J. C. K. A. M., do końca października wydano już 14,000,000 zł. ryń.; sam drób miał kosztować 250,000 zł. r. Ile pieniędzy wpłynęło do *Wiednia* przez obecność tak wielu znakomitych cudzoziemców, rząd można wnosić, iż podług złożonych pełnomocnictw naliczono przeszło 700 osób, na kongres deputowanych. Co kosztuię wysyłanie gońców, można łatwo ocenić, kiedy gońiec do *Petersburga* kosztuię 350 cz. zł., a codziennie prawie odjeżdża tam ieden, drugi przeżydża; gońiec do *Berlina* kosztuię 200 talarów, wysyłaia ich tam 3 co tydzień.

— Gazeta *Korrespondenta Warszawskiego*, z *Korrespondenta Hamburskiego*, pod napisem z *Wiednia*, d. 25 listopada, między innemi umieściła: „Od kilku dni układy przybrały pomysłniejszą postać aniżeli niedawno miały. Twierdzą, iż wielkie mocarstwa dosyć blizkiemi są załatwienia rozmaitych interessów swoich. Niejakie niby nieporozumienia miały być tylko dla pozorów, ażeby wy badać sposób myślenia obcego mocarstwa względem stosunków niemieckich. Austria nie ma nic przeciw połączeniu *Saxonii* z *Prussami*: wszakże *Bawaryja* podobnym sposobem, przez wpływ *Austrii*, weszła w posiadanie większej części krajów byłego księstwa frankfortskiego. — A pod dniem 25 listopada z tegoż źródła: „są osoby, które mniemają, iż Kongres nad spodzianie prędko się zakończy, i zaledwie kilka tygodni trwać jeszcze będzie; inne utrzymują, iż niepodobienstwem jest, iżby w teraźniejszym położeniu rzeczy ostateczne rozstrzygnięcie przed wiosną nastąpić mogło. Wyjeżdża stąd wiele osób, zapisawszy w rozmaitych kancelaryach oświadczenia względem spraw swoich, których rozstrzygnięcia miały nadzieję tu się doczekać.

Prospekt Pamiętnika Warszawskiego.

Przed trzema miesiącami, czyniąc zadosyć żądaniu kilku mężów, o postęp nauk w kraju gorliwych, i z liczną publicznością nad niedostatkiem naukowego pisma peryodycznego ubolewających, wydana była odezwa od księgarni niżej podpisanej do miłośni-

ków oyczystej literatury, w Warszawie mieszkających, aby udzieleniem pism na zadatek, do wskrzeszenia Pamiętnika przyłożyć się raczyli. Powziętą nadzieję pomyślny uwieńczył skutek. Mężowie z wielu względów szanowni i chlubnie światu uczonemu znaiomi, przyrzekli i po większej części złożyli już pisma na zapas do nowego Pamiętnika, iako to: *Bantkie* Wincenty, *Bystrzycki* Jan, *Chodkiewicz* Alexander, *Czarnecki* Edward, *Dąbrowski* Antoni, *Kruszyński* Jan, *Lipiński* Józef, *Niemcewicz* Julian, *Osiński* Ludwik, *Potocki* Stanisław Senat. *Woiew. Prażmowski* Adam, *Surowiecki* Wawrzyniec, *Szaniawski* Józef Kalas. i *Xawery*, *Szweykowski* Woyciech, *Woronicz* Jan, że nie wspomniemy tu wielu, którzy, równą powodowani gorliwością, płody pióra swego do księgarni złożyli, lub nadal pomoc swą przyrzekli. Imiona wszystkich tych mężów, iako prawdziwych twórców tego Pamiętnika, w pierwszym Numerze umieszczone będą, zachowując wdzięczność dla tych, którzy nazwiska swe utajone mieć pragną. W ciągu roku, wszelkie materyały do pisma tego rodzaju stosowne, i do księgarni niżej podpisanej przesłane, z przynależną będą wdzięcznością przyjęte, na przyszłość zaś (od miesiąca *Stycznia* 1816 roku począwszy) na żądanie i opłacane.

Co do materyy w Pamiętniku zawierać się mających, myślą jest Redakcyi; nie wyłączać niczego, cokolwiek polskich czytelników we względzie naukowym interessować, a zatem oświecić, lub przyzwolcie rozerwać może. Mieścić się przeto będą, w miarę zapasu materyałów już dostarczonych, lub przez redakcyą obmyślic się mających, wszelkie rozprawy naukowe (wyjąwszy iedynie treści polityczney), nie tylko oryginalnie w polskim języku napisane, ale i z obcych języków, ieżeli powszechny będą miały interes, tłómaczone; wyimki z dzieł obcych, które pośrednio lub bezpośrednio mówiących językiem polskim obchodzą; wiadomości o odkryciach i wynalazkach wszelkiego rodzaju, tak krajowych iak zagranicznych, a mianowicie tych, co w pożytku towarzyskiem bezpośrednią okazują korzyść; uwagi nad mową oyczystą, a między innemi oznaczenie i rozróżnienie Synonimów, czyli raczcy wyrazów blizkoznacznych w języku polskim; wiadomość o celniejszych Towarzystwach uczonych, ich usiłowaniach i postępkach, tudzież o instytutach, mających za cel uszlachetnienie człowieka; celniejsze poezye bądź oryginalne, bądź z obcych wzorów przekładane; recenzye czyli rozbiór dzieł polskich lub o Polszcze mówiących, świeżo wydanych, którą to rubrykę za stały każdego numeru artykuł uważać redakcyja postanowiła; oddzielny dodatek zawierać będzie same doniesienia księgarskie, których przechwałki, nie raz zawstydzą rozsądna krytyka. Ostrzega iednak wczesnie redakcyja, iż przy pismach lub wyjątkach z dzieł obcych, usiłowaniem iey będzie wytykać zawsze źróddło, z kąd rzecz wzięta, aby, iak się często zdarza, tłómaczenia za oryginał nie uchodziły, i pragnącym dokładnego zawiadomienia, źródło dokładnie wskazanem było. W szczególności zaś takowy porządek w rozkładzie materyy zachowa się:

1. Filozofia w całej rozległości, lecz tylko praktyczna. Rozumiemy przez to, badania z prawa natury, moralności, psychologii na doświadczeniu polegającej, pedagogiki i t. d. Spekulacye zaś teoryczne, zwłaszcza szkoły niemieckiej, iako od języka, w którym są pierwiastkowo pisane, nieodłączne, a zatem do prawdziwego w inną mowie wyłożenia niezdołne, miejsca mieć nie będą.
2. Nauka prawa, którą u nas wszelkiemi siłami dźwigać trzeba.
3. Matematyka, fizyka, chemia, historia naturalna, technologia i nauka lekarska.
4. Ekonomia tak prywatna, iako publiczna.
5. Historia z wiadomościami pomocnemi, a mia-

- nowicie jeografii, statystyki, podróży, i t. d.
6. Nauki nadobne, a w szczególności wymowa, i poezya.
 7. Recenzje pism polskich, lub o polskich rzeczach mówiących.
 8. Wiadomości naukowe i literackie, tudzież tycające się teatru narodowego, i w ogólności treści rozmaitej.

Każdy numer pisma tego w dniu pierwszym każdego miesiąca, od dnia 1 stycznia 1815 począwszy, wychodzić mający, składać się będzie przynajmniej z pięciu arkuszy in 8vo, nie licząc w to doniesień księgarskich. Cztery zaś numera składać będą tom jeden, do którego przyłączy się registr i tytuł osobny, w Warszawie dnia 29 listopada 1814.

Redakcyja Pamiętnika Warszawskiego.

Do powyższego redakcyi uwiadomienia, księgarńia, trudniąca się wydaniem Pamiętnika, ma zaszczyt przydać, iż roczna prenumerata na dwanaście numerów wynosi 40 zł., która także i półrocznie w kwocie zł. 22 przyjmowana będzie.

Tak prenumerata, iako i wszelkie pisma do Pamiętnika należące, odsyłane będą *franco*, do księgarńi niżej podpisanej, na której się opiera odpowiedzialność za wierne dotrzymanie przyjętego obowiązku. Staraniem zaś iey będzie, aby wspomnianego Pamiętnika, nie tylko w znaczniejszych księgarńiach, iako to: w Krakowie u Józefa Mateckiego, w Poznaniu u Tomasza Szumskiego, w Kaliszu u Gabryela Karpińskiego, w Wilnie u Józefa Zawadzkiego, we Lwowie u B. Pfaffa księgarza i t. d. ale i przez Pocztamty nabyć można. Dan w Warszawie dnia 29 listopada 1814 roku. *Zawadzki i Komp.*

LICYTACYA.

2. W dniach 15, 16, i 17 terażniejszego miesiąca, od godziny 2giej południa, w domu tuteyszego Towarzystwa Dobroczynności na ulicy Wileńskiej, odbywać się będzie licytacya sukna, drelichu, obrusów, serwat i różnego płótna, które w tymże domu są robione.

OGŁOSZENIA SĄDOWE

1 Według dobrowolnego stron żądania i zgodzenia się Sąd Snxatorsko - Exdywizorski na rozdział Majątku W. JP. Marcyanny Morawskiej byłey Antreprererki Teatru Wileńskiego ustanowiony Sessyą ostateczną prorogował do dnia 28 Xbra roku idącego 1814 z tym zapewnieniem, iż naydalej wciągu jednego tygodnia całą Sprawę de pryncypalney decyzyi wzięnie na nowowę, do której żadnych Proźb przyjmować nie będzie, żeby więc o tym postanowieniu każdego interesującego doszła wiadomość niniejsza trzykrotna podaie się Awizacya.

1 Między Wierzycielami Zeszłego JP. Stanisława Niewiarowskiego w Sądzie Ziemskim Wileńskim odchodziła Sprawa Konkursowa, w której przeznaczono Taxę i Exdywizyą całkowitego pozostałego Majątku, niemniej Komportacyą pod registrami wszelkich Dokumentów zacząwszy od dnia 31go Xbra roku idącego 1814 wciągu niedziel sześciu na wszystkich stronach stawiających i przybydź mogących do Kancelaryi aktowej Ziemskiej Wileńskiej, oraz inwentaryą pod konkurs oświadzonego Majątku i dalsze właściwe początkowe ustanowiono wyroki. — Żeby więc Kredytowicie i Pretensorowicie Zeszłego JP. Stanisława Niewiarowskiego sub amissione Causæ, a Debitorowicie, że w ich niestanności oczewisty nastąpi wyrok zatym niedogodności własney winie przypisać będą powinni, do jednoczasowey następney łączyli się rozprawy, do tego celu niniejsza trzykrotna podaie się awizacya.

2 W Magistracie Miasta Wilna odchodziła Sprawa Sukcessorów i Pretensorów nieżyjącego Johana Jakuba Liderlica maystra kunsztu Słosarskiego Obywatela Wileńskiego — w której Dekretem oczewi-

stym tegoż Sądu, na dniu 26 miesiąca Oktobra idącego 1814 roku ferowanym na satysfakcyą Sukcessorów i Kredytorów pomienionego Liderlica — Kamienicę jego, w mieście Wilnie przeciwko Kościoła Sgo Mikołaja pod Nrem 354 sytuowaną, wyprzedać przez publiczną licytacyą postanowiono, i do takowego aktu licytacyi terminu zwyczajnie trzy. — *pierwszy* dnia 20, *drugi* dnia 22, i *trzeci* dnia 27 miesiąca Januaryi następnego 1815 roku naznaczono: — Aby przeto Jchmość Ambieñci, do kupli wymienioney Kamienicy ad fundum oney, w terminach przeznaczonych w każdym dniu po południu jawić się raczyli; Magistrat Wileński takową Awizacyą dla zamieszczenia po trzykroć w Gazecie Kuryera Litewskiego wydaie. — Dnia 7 Decembra 1814 roku Józef Klimaszewski B. M. W.

Regent M. W. Pozlewicz.

3 Między Kredytowicie i pretensorami Star. Abrahamama i Rochy Judelowny Josielowiczów Obywateli Wileńskich, oraz ich Debitorami w Sądzie Ziemskim Wileńskim odchodziła spzawa, w której między dalszemi wyrokami decydowana została Kopia z Spraw Komportacya Dokumentów do Kancellaryi Aktowej Ziemskiej Wileńskiej in satisfactionem uprzednich Dekretów, tudzież Inwentarya Domu pod Konkurs idącego. Żeby więc Kredytowicie i Pretensorowicie Staroz. Josielowiczów sub amissione Caus, a Debitorowicie, że w niestanności oczewisty nastąpi wyrok, a zatym niedogodności własney winie przypisać będą powinni, do następney i jednoczasowey łączyli się rozprawy, na ten zamiar niniejsza trzykrotna podaie się Awizacya.

OGŁOSZENIE PRYWATNE.

4 JO. Xiężna Jmość Marya z Sapiehów Puzyniña, gdy znajduie w dodatku Kuryera Litewskiego w prowadzone pismo pod nazwiskiem ostrzeżenia w imieniu W. JPana Tomasza Dybowskiego, znajduie za rzecz naypotrzebniejszą odpisać przeświadczaiąc publiczność o nie regularnym postępowaniu tegoż W. Tomasza Dybowskiego, który będąc tylko tradycyjnym Posesorem na Korzyści, za Summę sześćdziesiąt cztery tysięcy złotych Polskich, nie należy do puszczy, ale owszem z oney winien dać usprawiedliwienie Dziedzicowi, a dla pokrycia szkodliwych porobionych frymarków takowe na świat wydaie kłamliwe ogłoszenie, aby więc publiczność nie rozumiała, że W. Tomasz Dybowski, iaką ma część na tym dziedzictwie, któraby mu nadawała moc bronienia takowej puszczy, a bardziey, aby ta sama publiczność przeświadczyła się o upływających latach temu W. Dybowskiemu dla nie opłacenia przez jat ośm po pięć tysięcy kilka set złotych presuperuiących intraty listem tradycyjnym obwarowanej, dla teyże Xiężny Jmości, w czym nie widząc potrzeby zamilczenia, iako na zarzut niesprawiedliwy niniejszym ogłoszeniem, oświadczam powszechności dat w Wilnie miesiąca 9bra dnia 19go roku 1814

Podaie do Gazet Piotr Kolenda.

2. JP. Symon Casiere Bereyter mieszkający w domu niegdys Kluka, na drugim dziedzinu pod Nrem 365 na ulicy Niemieckiej, postanowił ofiarować usługi swoje szanowney i Szlachetney młodzieży &c. &c w dawaniu lekcyi iezdzenia na koniu i uiezdzenia koni któreby mu dane były; tym celem urządził Manege czyli Reytszulę wygodną, w której w każdym czasie lekcyje dawane będą; ktoby więc Zyczył sobie brać naukę iezdzenia lub dać Konie do uiezdzenia, albo ktoby miał konie do sprzedania lub potrzebował nabydź, może się do niego udać dla umówienie się o kondycyę, warunki, cenę lub kontrakt; wczem każdy znajdzie wszelką dogodność i powolność.